

TEOLOGIA

STUDIA WARMIŃSKIE 54 (2017)

ISSN 0137-6624

Agnieszka Zduniak
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Motywacje uczestnictwa w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie i jego wpływ na życie religijno-społeczne uczestników na przykładzie pielgrzymów z archidiecezji warmińskiej

Słowa kluczowe: Światowe Dni Młodzieży, event religijny, motywacje, religijność młodzieży.

Keywords: World Youth Day, religious event, motivations, youth religiosity.

Światowe Dni Młodzieży (ŚDM) w Krakowie w 2016 r., w których organizację włączyła się również archidiecezja warmińska, przygotowując obchody Dni w diecezji z udziałem kilkusetosobowej grupy młodzieży z różnych stron świata, jak i uczestnicząc z grupą pielgrzymów w głównych uroczystościach, były wydarzeniem znaczącym z punktu widzenia nie tylko religijnego, ale również społecznego i kulturalnego. Z tego też powodu stały się przedmiotem zainteresowania zarówno opinii publicznej, informowanej na bieżąco o ich przebiegu za pośrednictwem mediów, jak i przedstawicieli różnych dziedzin wiedzy: teologów, pedagogów, kulturoznawców, medioznawców itp. Wpływ masowych spotkań o charakterze religijnym na rozmaite wymiary życia społecznego jest interesujący również z punktu widzenia socjologii religii. Wydarzenia tego typu stają się dla jej przedstawicieli okazją do postawienia szeregu pytań badawczych, na które odpowiedzi poszukiwać można, stosując metody stosowane w naukach społecznych. Popularność takich wydarzeń skłania do zastanowienia się nad ich znaczeniem nie tylko w wymiarze religijnym, lecz również w innych wymiarach życia społecznego.

Adres/Adresse: dr Agnieszka Zduniak, Katedra Socjologii, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, ul. ks. Feliksa Szrajbera 11, 10-007 Olsztyn, a.zduniak@op.pl.

Badania przeprowadzono na grupie 148 uczestników ŚDM pochodzących z terenu archidiecezji warmińskiej. W niniejszym artykule omówiono je i podsumowano. Tematyka badań dotyczyła dwóch istotnych kwestii: motywacji, które przyświecały uczestnikom wyjazdu na główne uroczystości ŚDM w Krakowie, a także wpływu, jaki uczestnictwo wywarło na różne sfery życia młodych ludzi, głównie w wymiarze religijnym i społecznym. Najważniejsze pytania, jakie nasuwają się w związku z tak nakreślonym obszarem zainteresowań, sformułowano następująco:

1. Jakie motywacje kierują osobami decydującymi się na udział w ŚDM? Czy mają one charakter osobisty, wewnętrzny, czy też są raczej rezultatem wpływów otoczenia społecznego? Czy decydujące są tu motywacje o charakterze religijnym, czy może wspólnotowym lub ludycznym?

2. Jakie elementy takich spotkań oddziałują na uczestników najsilniej i najdłużej pozostają w pamięci?

3. Czy spotkania tego typu stanowią ofertę również dla osób niereligijnych lub niezbyt religijnych?

4. Czy wywierają one wpływ na późniejsze życie uczestników, czy są jedynie źródłem krótkotrwałych emocji?

Badania zostały przeprowadzone w dwóch etapach. W pierwszym przeprowadzono badania ilościowe w maju 2016 r., a więc przed wyjazdem na ŚDM. Dobór próby miał charakter incydentalny, ponieważ obejmował osoby, które w ramach przygotowań do wyjazdu wzięły udział w pielgrzymce do Wilna organizowanej dla uczestników. Próba taka nie może być uważana za reprezentatywną z tego względu, że nie obejmuje osób, które na ŚDM wybierały się indywidualnie. Daje ona jednak pewne wyobrażenie zarówno o rodzajach motywacji, jak i pewnych zmiennych istotnych z punktu widzenia badania. Respondenci, którzy zadeklarowali swoje uczestnictwo w spotkaniu w Krakowie, odpowiadali na pytania ankiety dotyczące głównie motywacji do wyjazdu oraz oczekiwań związanych z uczestnictwem.

Na drugi etap badań złożyło się 16 wywiadów swobodnych. Połączenie dwóch metod badawczych – ilościowej i jakościowej – jest zgodne z postulatami triangulacji¹ czyli stosowania różnych metod w celu weryfikacji wyników uzyskanych w badaniu wstępnym. Niejednokrotnie pozwala to bowiem na uchwycenie tych aspektów, które nie uwidoczniły się w badaniu ilościowym. Wywiady z uczestnikami pełnią rolę uzupełniającą, tzn. służą z jednej strony ilustracji i egzemplifikacji danych pozyskanych metodą ilościową, z drugiej zaś uzupełnieniu i weryfikacji tych informacji poprzez zestawienie planów i wyobrażeń odnoszących się do uczestnictwa w ŚDM z jego oddziaływaniem na indywidualną biografię.

¹ N. Denzin, *Sociological Methods*, Chicago 2006.

1. Socjologiczny kontekst badań

Wydarzenia takie jak ŚDM określane są często mianem „festiwali religijnych” lub „masowych imprez religijnych”. W ciągu ostatnich dziesięcioleci w zachodniej socjologii religii (Wielka Brytania, Niemcy) szeroką akceptację zyskało pojęcie religijnego eventu², którym obecnie posługują się również polscy socjologowie³. Event (z ang. wydarzenie) to charakterystyczna dla współczesnego społeczeństwa forma zachowań zbiorowych, prowadząca do powstawania tymczasowej, monotematycznej wspólnoty komunikacji o charakterze inkluzywnym. Wyróżnia go: charakter masowy, profesjonalna organizacja, interaktywność, niepowtarzalność, monotematyczność i synkretyzm. Charakterystyczny jest również wysoki poziom emocjonalnego zaangażowania uczestników, wywołany współobecnością wielu osób oraz zastosowaniem różnych metod oddziaływania na zmysły i emocje, co sprzyja zintensyfikowaniu poczucia wspólnoty z innymi oraz postrzeganiu wydarzenia jako przeżycia jedynego w swoim rodzaju⁴.

Tego typu sytuacje społeczne zyskują coraz większe znaczenie w różnych sferach życia społecznego (eventy marketingowe, muzyczne, sportowe, polityczne, religijne), nawet w tych, które, jak sfera religii, dotychczas potrafiły się niemal całkowicie bez nich obejść. Eventy religijne, adresowane głównie do młodzieży, łączą w sobie elementy zarówno tradycyjnego święta, jak i formy oraz środki wyrazu zaczerpnięte z kultury popularnej. Takie połączenie sprawia, że spotykają się z bardzo różnymi reakcjami zarówno świeckich członków Kościoła, jak i duchownych, budząc sprzeczne emocje.

Zwolennicy organizowania tego typu wydarzeń zwracają uwagę na to, że mogą one stanowić ważny impuls do odnowy i ożywienia duszpaństwa, szczególnie w krajach, które są ich gospodarzami. Może przyczynić się do tego zarówno mobilizacja organizacyjna oraz duchowa następująca podczas przygotowań do wydarzenia, jak również samo wydarzenie będące momentem niezwykłym i pozostającym na długo w pamięci. Eventy zbliżają Kościół do kultury młodzieżowej, ponieważ uwzględniają jej orientację na rozrywkę, doznania i przeżycia. W ten sposób są odpowiedzią na potrzeby i oczekiwania młodych ludzi jako sytuacje dopasowane

² Terminem tym posługuje się np. grupa socjologów religii wchodzących w skład konsorcjum badawczego prowadzącego zakrojone na szeroką skalę badania nad Świątowymi Dniami Młodzieży w Kolonii w roku 2005, zob. np. A. Hepp, V. Krönert, *Medien – Event – Religion*, Wiesbaden 2009.

³ Np. J. Mariański, *Megatrendy religijne w społeczeństwach ponowoczesnych. Studium socjologiczne*, Toruń 2016, s. 282.

⁴ A. Zduniak, *Event w życiu społecznym i religijnym. Perspektywa socjologiczna* [w druku].

do ich sposobu myślenia i odczuwania. Zachowując w sobie to, co konstytutywne dla charakteru chrześcijaństwa, nadają temu jednak nową strukturę, bardziej dostosowaną do nowoczesnych tendencji kulturowych⁵. Ich dostępność dla wszystkich sprawia, że jest to szansa na dotarcie z przesłaniem Kościoła do wszystkich tych, w odniesieniu do których tradycyjne formy duszpasterstwa nie okazały się skuteczne. Eventy mogą stać się okazją do doświadczenia religijnego dla ludzi zniechęconych do instytucjonalnego Kościoła bądź zachowujących wobec niego dystans z powodu braku zrozumienia określonych elementów jego nauczania.

Krytycy religijnych eventów są natomiast zdania, że mieszanie tradycyjnych rytuałów z elementami rozrywkowymi zaczerpniętymi z kultury popularnej to wyraz zbytniego dopasowywania się Kościoła do współczesnej kultury i mody. Podejrzewają, że wielu uczestników poszukuje w nich przede wszystkim przeżyć, emocji, które z natury rzeczy mają charakter nietrwały i nie prowadzą do zbliżenia do Boga i osobistej przemiany życia. Nastawienie na eventowe formy religijności może zastąpić faktyczne zaangażowanie w życie Kościoła, a zamiast aktywnego i regularnego uczestnictwa w życiu religijnym może pojawić się tendencja do poszukiwania coraz to nowszych i atrakcyjniejszych wspólnot⁶.

Masowe zgromadzenia religijne, takie jak ŚDM, spotkania wspólnoty z Taizé, Lednica czy wreszcie pielgrzymki, od dłuższego czasu stają się przedmiotem uwagi polskich badaczy, zarówno socjologów, jak i przedstawicieli innych dziedzin wiedzy. Np. Adam Biela na podstawie badań, których ramy obejmowały pielgrzymowanie Jana Pawła II do Polski oraz wydarzeń, jakie miały miejsce po śmierci Papieża, formułuje interesującą z teoretyczno-socjologicznego punktu widzenia koncepcję zgromadzenia agoralnego (*agoral gathering*). Ma ono być odrębną kategorią zachowań zbiorowych, którą zdefiniować można jako „dobrowolne, w masowej skali publiczne zgromadzenie, zainspirowane jakimiś wyższymi wartościami moralnymi lub społecznymi, np. godność ludzka, prawda, wolność sprawiedliwość”⁷. Zgromadzenia tego rodzaju mają charakter pokojowy i więziotwórczy, a także sprzyjają powstaniu u uczestników przekonania, że biorąc w nim udział, stają się częścią wydarzenia o wielkiej wadze za-

⁵ M. N. Ebertz, *Transzendenz im Augenblick. Über die „Eventisierung“ des Religiösen – dargestellt am Beispiel der Katholischen Weltjugendtage*, w: W. Gebhardt, R. Hitzler, M. Pfadenhauer (Hg.), *Events. Soziologie des Außergewöhnlichen*, Opladen 2000, s. 354.

⁶ T. Szlendak, *Religijność festiwalowa*, http://info.wiara.pl/doc_pr/186288.Festiwalowa-religijnose-mlodziezy (12.12.2009).

⁷ A. Biela, *Nowe zgromadzenia agoralne jako zbiorowe reakcje ludzi na świecie na wiadomość o śmierci papieża Jana Pawła II*, *Roczniki Psychologiczne* 9 (1) (2006), s. 84; por. idem, *Papieskie lato w Polsce*, Londyn 1983, s. 12–13; patrz również: P. Oleś, M. Ledzińska (red.), *Być z nami. Psychologowie Janowi Pawłowi*, Warszawa 2015.

równy w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Chociaż większość cech zgromadzeń agoralnych można odnieść również do innych rodzajów zachowań zbiorowych, to jedna z nich wydaje się unikalna: jest to szczególny rodzaj motywacji uczestników, którzy biorą udział w zgromadzeniu nie z przyczyn pragmatycznych, konformistycznych, tradycyjnych ani też pod wpływem emocji, lecz są zainspirowani wartościami, które w społecznej hierarchii wartości zajmują szczególnie doniosłe miejsce (działania wartościoworacjonalne według kategoryzacji Maxa Webera). Zgromadzenia agoralne powstają często – choć nie jest to bezwzględna regułą – wokół charyzmatycznej osobowości, która w odczuciu uczestników uosabia ważne idee moralne, religijne lub społeczne.

Tego typu wydarzenia, choć zwykle krótkotrwałe, inicjują szereg procesów społecznych (agoralnych oraz postagoralnych), dzięki którym wydarzenie oddziałuje długofalowo nie tylko na swoich uczestników, lecz często również tych, którzy bezpośrednio nie brali w nim udziału. Procesy agoralne to interakcje między uczestnikami oraz między uczestnikami a charyzmatycznym przywódcą, polegające w dużej mierze na ekspresji pozytywnych emocji, co prowadzi do ich wzmacniania i kumulowania, aż po nastrój radości, uniesienia, a nawet euforii. Procesy postagoralne natomiast, szczególnie istotne z punktu widzenia społecznego oddziaływania zgromadzenia, to po pierwsze promieniowanie społeczne doświadczeń agoralnych (odwoływanie się do nich i czerpanie z nich siły w różnych sytuacjach społecznych i momentach biograficznych), po drugie zaś tzw. grawitacja agoralna, czyli włączanie w zakres oddziaływania zgromadzenia również tych osób, które nie brały w nim udziału. Obydwa rodzaje procesów oddziałują integrująco i mogą przekładać się na konkretne działania, które służą realizacji wartości agoralnych w życiu jednostkowym i społecznym⁸.

Kwestia relacji między charyzmatycznym przywódcą a uczestnikami masowych zgromadzeń religijnych stała się przedmiotem badań Józefa Makselona. Na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród uczestników III pielgrzymki papieskiej do Polski, analizuje on motywacje skłaniające do udziału w spotkaniu z Papieżem, towarzyszące temu doznania emocjonalne, a także skutki takiego spotkania w wymiarze indywidualnym i społecznym. Wśród motywacji szczególnie akcentowane są: przywiązanie do Papieża, chęć słuchania go i uczenia się od niego, umocnienia się w wierze. Inne wymieniane motywacje to: poszukiwanie autorytetu moralnego, poczucia bezpieczeństwa, chęć uczestnictwa w niezwykłym wydarzeniu, motywacje konformistyczne (przyłączenie się do tego, co czyni

⁸ A. Biela, *Thum*, w: *Encyklopedia socjologii. Suplement*, Warszawa 2005, s. 355–356.

większość), a także ciekawość. Dominujące jednak okazują się motywacje o charakterze religijnym. Wśród skutków uczestnictwa w spotkaniu re-spondenci wskazywali zarówno te o charakterze teologicznym, jak i etycznym oraz społeczno-narodowym, przy czym dla młodzieży szczególnie istotne było odkrycie prawdy o religijności swoich rówieśników⁹.

Spośród współczesnych badań poświęconych masowym zgromadzeniom religijnym prowadzonych na gruncie polskim, na uwagę zasługują badania Sławomira H. Zaręby, który sporządził listę zasadniczych cech tego rodzaju sytuacji społecznych. Są to: masowość, pragnienie pogłębienia religijności, dobrowolne uczestnictwo, duży ładunek emocjonalny, publiczna ekspresja uczuć religijnych¹⁰. Pojawiające się w badaniach motywacje do wzięcia udziału w pielgrzymce to najczęściej: pragnienie spotkania z Bogiem, odpoczynku od codzienności, możliwość spotkania ludzi wyznających podobne wartości, tęsknota za poczuciem wspólnoty i więzi z innymi. Istotnych informacji na temat znaczenia wielkich zgromadzeń religijnych z socjologicznego punktu widzenia dostarczają również badania Sławomira Mandesa i Marii Rogaczewskiej. Wskazują oni na rolę tego typu spotkań w tworzeniu wizji katolicyzmu jako wspólnoty globalnej, przekraczającej granice państwowe, etniczne i kulturowe¹¹.

Badania prowadzone przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego przed i podczas ŚDM w Krakowie w 2016 r. dowodzą, że wśród uczestników spotkania dominowały motywacje o charakterze duchowo-religijnym (69% respondentów oczekiwało doświadczenia obecności Boga). Znacznie rzadziej pojawiały się motywacje o charakterze towarzysko-rekreacyjnym (nowe znajomości – 17%, rozrywka – 15%, chęć bycia częścią wielkiej imprezy młodzieżowej – 9%). Oprócz *stricte* religijnych często wymieniane były także cele o charakterze wspólnotowo-religijnym (poczucie solidarności z ludźmi wyznającymi podobne wartości stanowiło motywację dla 43% uczestników, dla 23% natomiast – chęć dzielenia się wiarą z innymi)¹².

Kontrowersje wokół masowych zgromadzeń religijnych, a także pewne stereotypowe wyobrażenia na ich temat, skłaniają do zastanowienia się nad tym, czy religijne eventy spełniają zadanie, dla którego są orga-

⁹ J. Makselon, *Fascynacja i wezwanie. Ostatni pobyt Ojca Świętego w PRL*, Marki-Struga 1992, s. 22–23, 58.

¹⁰ S. H. Zaręba, *Religijność młodzieży w środowisku zurbanizowanym. Socjologiczne studium teoretyczno-empiryczne*, Warszawa–Rzeszów 2012, s. 198.

¹¹ S. Mandes, M. Rogaczewska, *Pokolenie Jana Pawła II: wspólnota doświadczenia i nowy wzór religijności*, Znak 5 (2011), s. 61–62.

¹² ISKK, *Odbiór Świątowych Dni Młodzieży i jego kulturowe konteksty. Raport z badania uczestników ŚDM Kraków 2016*, Warszawa 2016, s. 8, por. również raport z ankiety internetowej pt. *Oczekiwanie i doświadczenia młodych Polaków przed i po Świątowych Dniach Młodzieży w Krakowie*, oprac. S. Mandes, Warszawa 2016, s. 12.

nizowane: czy przyciągają młodych ludzi z pobudek religijnych, czy wyłącznie ludycznych? Czy wywołują tylko krótkotrwałe emocje, czy są jednak w stanie pozostawić trwalszy ślad w biografii swoich uczestników? Przedstawione poniżej wyniki badań mogą pomóc w zrozumieniu tego fenomenu w wymiarze lokalnym.

2. Świątowe Dni Młodzieży – motywacje uczestnictwa (na podstawie badań ilościowych)

W badaniu ankietowym wzięło udział 148 respondentów. Dla ponad 58% z nich wyjazd na ŚDM jest pierwszą w życiu okazją do uczestniczenia w masowym spotkaniu o charakterze religijnym. Prawie 42% to osoby, które brały już udział w tego typu spotkaniach raz lub kilka razy. Pytani o charakter tych spotkań respondenci wymieniali najczęściej pielgrzymki (26%), spotkania w Lednicy (10%), poprzednie Świątowe Dni Młodzieży (5%) oraz spotkania wspólnoty z Taizé (również 5%). Pozostałe wymieniane spotkania to czuwania w Pieniężnie, Synod Młodych, Terzjański Dzień Młodych, spotkania w Gietrzwałdzie.

Próba wykazywała wystarczające zróżnicowanie pod względem cech społeczno-demograficznych (z wyjątkiem wieku, co jednak wynika ze specyfiki wydarzenia, jakim są ŚDM), które zostały ujęte w tabeli 1.

Tabela 1

Cechy społeczno-demograficzne badanych osób (N=148)

Kategoria cech		N	%
Płeć	Kobiety	81	54,73
	Mężczyźni	67	45,27
Razem		148	100,00
Nauka/praca	gimnazjum	14	9,46
	liceum/technikum/szkoła zawodowa	85	57,43
	uczelnia wyższa	33	22,30
	praca zawodowa	15	10,14
	osoby nie uczące się i nie pracujące	1	0,68
Razem		148	100,00
Miejsce zamieszkania	wieś	18	12,16
	miasto do 100 tys. mieszkańców	43	29,05
	miasto powyżej 100 tys. mieszkańców	87	58,78
Razem		148	100,00

Wiek	14–16	14	9,46
	17–19	85	57,43
	20–25	36	24,32
	26 i więcej	13	8,78
Razem		148	100,00

Źródłem informacji o Świątowych Dniach Młodzieży były w badanej grupie przede wszystkim lekcje religii w szkole, aż 48% badanych dowiedziało się o możliwości wyjazdu na spotkanie od księdza, katechety lub siostry zakonnej. Ponad jedna czwarta uczestników ocenia, że zdecydowała się na wyjazd właśnie pod wpływem zachęty ze strony księdza lub katechety. Oprócz tego ważnym źródłem informacji były media – 28% badanych dowiedziało się o spotkaniu z telewizji, prasy lub Internetu. Rodzima parafia była ważnym źródłem informacji dla 20% badanych, dla 13% byli to znajomi lub najbliższa rodzina (wyniki nie sumują się do 100, ponieważ niektórzy respondenci wskazują więcej niż jedno źródło informacji). Natomiast 60% respondentów deklarowało, że decyzję o wyjeździe podjęli samodzielnie. Pozostali czynili to pod wpływem namowy innych osób, wskazując na rodzinę (7%), rówieśników i znajomych (również 7%).

Odpowiedzi na pytania dotyczące postaw i praktyk religijnych wskazują, że tylko niecałe 22% respondentów uważa się za osoby religijne, a jedynie 5% za bardzo religijne. Jest to dość istotna różnica w porównaniu np. z wynikami badań przeprowadzonych w 1997 r. przez Krzysztofa Pawlinę na ogólnopolskiej próbie młodzieży szkół średnich, gdzie głęboką wiarę deklarowało 10,5% respondentów¹³, a także z danymi Ośrodka Sondaży Społecznych OPINIA z 2005 r., gdzie 12,4% ankietowanej młodzieży w skali całego kraju uznawało się za głęboko wierzących¹⁴. Ponad połowa respondentów ocenia własną religijność jako umiarkowaną, natomiast 21% deklaruje się jako osoby niezbyt religijne lub nawet w ogóle niereligijne. Osoby regularnie praktykujące stanowią około 38% badanych, natomiast 43% praktykuje nieregularnie, a prawie 19% rzadko lub wcale. W grupie respondentów przynależność do wspólnot przykościelnych stanowi raczej wyjątek niż regułę – deklaruje ją nieco ponad 13% badanych (Oaza, Odnowa w Duchu Świętym, Żywy Różaniec, Akcja Katolicka), natomiast pozostali nie należą do żadnej wspólnoty bądź nie udzielają odpowiedzi.

¹³ K. Pawlina, *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998, s. 13–14.

¹⁴ Podają za: J. Mariański, *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności. Analiza socjologiczna*, Lublin 2014, s. 78.

Tabela 2

Postawy i praktyki religijne badanych osób (N=148)

Kategorie zmiennych	N	%
Religijność (w ocenie własnej):		
– bardzo religijny	8	5,41
– religijny	32	21,62
– umiarkowanie religijny	76	51,35
– niezbyt religijny	27	18,24
– w ogóle niereligijny	5	3,38
Razem	148	100,00
Częstotliwość udziału w nabożeństwach:		
– częściej niż raz w tygodniu	13	8,78
– regularnie w każdą niedzielę	43	29,05
– nieregularnie	64	43,24
– rzadko lub wcale	28	18,92
Razem	148	100,00
Przynależność do wspólnot religijnych przy parafii:		
– tak	20	13,51
– nie	118	79,73
– brak odpowiedzi	10	6,76
Razem	148	100,00
Stopień zgodności osobistych przekonań z nauczaniem Kościoła:		
– całkowity	42	28,38
– wysoki	67	45,27
– średni	23	15,54
– niski	13	8,78
– niski	3	2,03
– brak odpowiedzi	0	0
Razem	148	100,00
Poczucie więzi z parafią:		
– tak	67	45,27
– tak, ale z inną niż ta, do której się należy	18	12,16
– nie	63	42,57
Razem	148	100,00
Dotychczasowe uczestnictwo w masowych spotkaniach o charakterze religijnym:		
– tak, jeden raz	31	20,95
– tak, kilka razy	31	20,95
– nie	86	58,10
Razem	148	100,00

Zróznicowanych odpowiedzi dostarcza pytanie o poczucie więzi z parafią. Odczuwa ją 45% respondentów, jednak podobny odsetek (42%) nie czuje się w ogóle związany z organizacją parafialną. Poczucie przynależności do parafii innej niż własna kształtuje się na poziomie 12%, co

wskazuje, że w badanej zbiorowości nie jest (jeszcze) zbyt rozpowszechnione zjawisko tzw. *churchingu*, możliwe do zaobserwowania przede wszystkim w wielkich miastach.

Oczekiwania związane z wyjazdem na ŚDM są dość różnorodne, można je jednak zaklasyfikować do trzech zasadniczych kategorii: religijne (modlitwa, ożywienie wiary, przemiana życia), wspólnotowe (poznanie nowych ludzi, zacieśnienie więzi ze znajomymi) oraz ludycznej (przygoda, zwiedzanie, udział w imprezach towarzyszących). Osobną kategorię, ze względu na niejednoznaczną interpretację jej charakteru, stanowi spotkanie z Papieżem. Odpowiedzi na pytanie o oczekiwania dotyczące udziału w ŚDM, poczynając od tych wybieranych najczęściej, przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 3

Oczekiwania związane z wyjazdem na ŚDM

Oczekiwania związane z wyjazdem na ŚDM	N	%
– spotkanie z Papieżem	92	62,16
– poznanie nowych ludzi	50	33,78
– ożywienie wiary	42	28,38
– zmiany na lepsze w życiu	32	21,62
– przeżycia religijne	31	20,95
– przeżycie przygody, czegoś nowego	30	20,27
– spędzenie miło czasu ze znajomymi	22	14,86
– zwiedzanie Krakowa	22	14,86
– odpoczynek, wyciszenie	16	10,81
– udział w imprezach towarzyszących	16	10,81
– inne	0	0
(wyniki nie sumują się do 100%, ponieważ możliwe było wybranie 3 odpowiedzi)		

Z tabeli 3 wynika, że oczekiwania, które można zaklasyfikować do kategorii „religijne” plasują się zdecydowanie w czołówce wybieranych odpowiedzi, co sugeruje, że większość osób decydujących się na tego typu spotkania kieruje się motywacjami religijnymi, natomiast motywacje o charakterze społecznym (wspólnota, kontakt z ludźmi) i ludycznym (przygoda, zabawa), choć również ważne, odgrywają jednak mniej znaczącą rolę. Przewaga motywacji religijnych widoczna jest również w odpowiedziach na pytanie, w ilu spotkaniach w ramach ŚDM uczestnicy planują wziąć udział. Prawie jedna czwarta chciała uczestniczyć w „tak wielu, jak będzie to możliwe”, 38% w niektórych, wybranych, a 21% tylko w spotkaniu z Papieżem. Tylko 25 osób (17%) deklarowało, że ma „inne plany”.

Zdecydowana większość badanych (62%) jako jeden z najważniejszych czynników motywujących ich do wzięcia udziału w ŚDM wskazuje możliwość spotkania z Papieżem. Stanowi to wynik porównywalny z uzyskanym w 1992 r. wynikiem badań J. Makselona dotyczącym motywacji wyjazdu na spotkanie z Janem Pawłem II¹⁵. Wydaje się, że jest to również motywacja typowo religijna, jednak warto zauważyć, że może, lecz nie musi tak być. Chęć spotkania z Papieżem może wynikać z tego, że jest on głową Kościoła (motywacja religijna), ale również z tego, że jest on osobą znaną na całym świecie, co już samo w sobie czyni spotkanie z nim atrakcyjnym i ciekawym (motywacja ludyczna), albo z tego, że odczuwa się wobec niego szacunek i/lub sympatię niezależnie od pełnionej funkcji (motywacja wspólnotowa). Możliwe (i chyba również bardzo prawdopodobne) jest to także połączenie różnych typów motywacji.

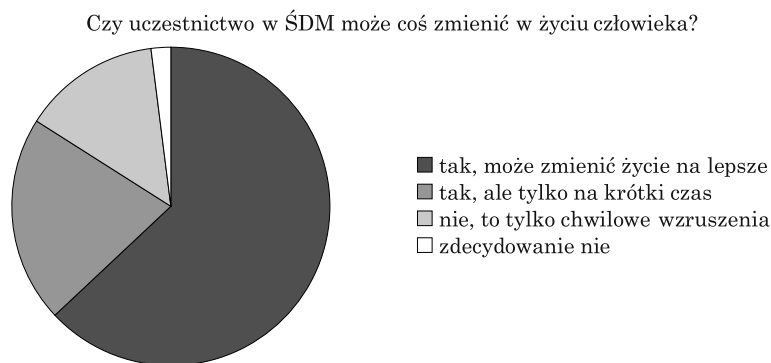
Przewagę motywacji o charakterze religijnym potwierdzają również odpowiedzi na pytanie o to, co zdaniem respondentów stanowi główny czynnik motywujący innych ludzi do wzięcia udziału w spotkaniu. Pytania dotyczące „innych” często stosowane są w charakterze pytań projekcyjnych, czyli takich, w których respondent, wypowiadając się niejako w imieniu innych osób, wyraża tak naprawdę własne poglądy, i w takim też charakterze zostało użyte w prezentowanym badaniu. Jest to metoda stosowana często w przypadku sondaży dotyczących kwestii, które mogą wydawać się np. zbyt osobiste, a przez to drażliwe. Pytania dotyczące sfery religii, szczególnie zaś osobistej religijności, również mogą zaliczać się do tej kategorii. Odpowiedzi na to pytanie potwierdzają jednak wnioski, które można było sformułować na podstawie wcześniejszego pytania o osobiste motywacje respondentów.

Zdecydowana większość pytanym (67%) uważa, że większość ludzi przybywających na ŚDM czyni to, aby „przede wszystkim się modlić”, jedynie 22% jest zdania, że uczestnicy chcą „przede wszystkim dobrze się bawić”, natomiast 10% wybiera odpowiedź „z innych powodów (jakich?)”. Tutaj pojawiają się uzasadnienia odnoszące się do wszystkich trzech kategorii motywacji. Do „religijnych” należałoby zaliczyć wypowiedzi takie, jak: „ożywić/umocnić wiarę”, „połączyć zabawę z modlitwą”, „zmienić coś w swoim życiu”, „być z Ojcem Świętym”, „znaleźć właściwą drogę”. Do wspólnotowych: „poznać nowych ludzi”, „dobrze spędzić czas z innymi ludźmi”, „tworzyć wspólnotę z ludźmi z całego świata”. Wreszcie do ludycznych: „poznać” czy „przeżyć przygodę”.

Większość badanych jest przekonana, że uczestnictwo w masowych spotkaniach religijnych może na trwałe zmienić na lepsze życie ich uczestników. Odpowiedź taką wybiera aż 93 ze 148 badanych osób (63%),

¹⁵ J. Makselon, *Fascynacja i wezwanie*, s. 22.

przy czym zaznaczali ją często ci, którzy określali się jako osoby niezbyt religijne lub w ogóle niereligijne. Warto przy tym zauważyć, że właśnie ci młodzi ludzie dość często deklarowali również nadzieję „ożywienia swojej wiary” poprzez udział w spotkaniu. Można więc przypuszczać, że przynajmniej część osób przypisujących sobie niewielką religijność bierze udział w takich spotkaniach wcale nie dlatego, że jest ono dla nich głównie okazją do rozrywki i zabawy, lecz dlatego, że są to osoby poszukujące, które z różnych powodów nie odnalazły dotychczas swojego miejsca we wspólnocie wierzących. Niewielka religijność nie musi więc wcale oznaczać religijnej obojętności. Pozostali respondenci są nieco bardziej sceptyczni w kwestii długofalowych skutków uczestnictwa w ŚDM. I tak 21% uważa, że może ono zmienić coś w życiu, ale tylko na krótki czas, 14% jest zdania, że są to tylko chwilowe wzruszenia, które miną, gdy uczestnicy rozjadą się do domów, 2% respondentów jest przekonanych, że spotkania takie nie mają żadnego wpływu na życie uczestników. Powyższe wyniki zobrazowano na wykresie 1.



Wykres 1. Oczekiwania uczestników ŚDM odnośnie do możliwości zmiany w życiu człowieka wskutek uczestnictwa w masowych spotkaniach religijnych

Źródło: opracowanie własne.

3. Motywacje uczestnictwa w ŚDM oraz jego oddziaływanie na życie duchowe i społeczne uczestników po spotkaniu (na podstawie badań jakościowych)

Wywiady zostały przeprowadzone w okresie od lutego do kwietnia 2017 r., a więc ponad pół roku po zakończeniu ŚDM. Taki dobór terminu nie był przypadkowy. Chodziło bowiem o wyeliminowanie efektu świeżości związanego z wpływem mediów, które jeszcze przez długi czas żyły tym wydarzeniem, a także z emocjonalnym wpływem współuczestników

spotkania, np. przy okazji dzielenia się wrażeniami czy też zdjęciami i nagraniami wydarzeń. Takie nieco zdystansowane spojrzenie na wydarzenia wywołujące w momencie ich przeżywania silne doznania emocjonalne miało, w zamierzeniu badania, pomóc ocenić wpływ, jaki zdaniem uczestników wywarły one na ich osobistą religijność i społeczne relacje.

Ze względu na trudności w lokalizacji potencjalnych uczestników badania, dobór respondentów nastąpił metodą kuli śnieżnej (*snowball sampling*), tzn. osoby, które udało się pozyskać do wywiadu, udostępniały kontakty do innych osób, które również były uczestnikami ŚDM. Pytania postawione respondentom w wywiadzie swobodnym odnosiły się do dwóch zakresów tematycznych. Pierwszy z nich dotyczył motywacji do wyjazdu, pytania z tej grupy stanowiły więc rozwinięcie i pogłębienie tematyki poruszonej w badaniach ilościowych. Drugi zakres tematyczny obejmował pytania dotyczące zarówno wydarzeń i przeżyć bezpośrednio związanych z uczestnictwem w spotkaniu, jak i odnoszące się do ich konsekwencji w sferze życia religijnego i społecznego.

Wśród pytań odnoszących się do motywacji znalazły się m.in. następujące: „Co sprawiło, że zdecydowałeś się wyjechać na spotkanie: w jakim stopniu wynikało to z wewnętrznej potrzeby, a w jakim z wpływu innych?”; „Czy była to decyzja spontaniczna, czy potrzebowałeś czasu, żeby to przemyśleć?”; „Czy ktoś zachęcał Cię lub nakłaniał do wyjazdu, jeśli tak, to kto?”; „W ilu i jakich spotkaniach planowałeś wziąć udział?”; „Jak wyobrażałeś sobie przebieg spotkania i atmosferę tam panującą?”; „Czy możliwość spotkania z Papieżem odgrywała decydującą rolę, czy nie była aż tak istotna?”; „Czy ważna była dla Ciebie możliwość zawarcia nowych znajomości, poznania ciekawych ludzi?”; „Czy spodziewałeś się po spotkaniu głównie przeżyć religijnych, czy także dobrej zabawy?”; „Czy oczekiwałeś, że udział w spotkaniu zmieni coś w Twoim życiu?”. Wymienione przykłady pokazują, że wśród zadanych pytań uwzględniono różne konteksty motywacyjne: motywy wewnętrzne i zewnętrzne, czy też, według innej klasyfikacji, motywy typu „ponieważ” (*Weil-Motiv*), porządkujące działanie ze względu na minione doświadczenia działającego, oraz motywy typu „żeby” (*Um-zu-Motiv*), porządkujące działania w układ celowy¹⁶. Część pytań miała charakter deskryptywny, zmierzający do wywoływania dłuższych narracji, część natomiast charakter bardziej szczegółowy, odnoszący się do trzech grup motywacji wyróżnionych w badaniu ilościowym: religijnych, wspólnotowych oraz ludycznych.

¹⁶ Rozróżnienie takie, stosowane często w analizie kontekstów motywacyjnych, pochodzi od Alfreda Schütza, zob.: A. Schütz, *Der sinnhafte Aufbau der sozialen Welt*, Wien 1960; por. idem, *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*, w: E. Mokrzycki (red.), *Kryzys i schizma. Antyścientystyczne tendencje w socjologii współczesnej*, Warszawa 1984, s. 137–192.

Spośród uczestników, którzy wyrazili zgodę na wywiad, zdecydowana większość (15 osób) deklaruje, że powzięła zamiar wyjazdu pod wpływem motywacji o charakterze wewnętrznym, tylko jedna przyznała się do motywacji zewnętrznych (dużą rolę odegrała perswazja rodziny): „U nas w rodzinie zawsze była tradycja, że się chodziło na pielgrzymki, co roku prawie był ktoś z rodziców i moje starsze rodzeństwo też kilka razy. I teraz też mama mi mówiła, że to jest niesamowite przeżycie, że powinnam jechać i na pewno nie będę żałować” (uczennica, 15 lat).

Pozostałe osoby wskazywały na motywy wewnętrzne, takie jak ciekawość („zobaczyć na własne oczy, jak takie spotkania wyglądają, tyle się o tym mówi”), potrzebę bycia z Papieżem („przecież nie co dzień Ojciec Święty do nas przyjeżdża”), potrzebę zmanifestowania swojej religijnej tożsamości („to też jest dawanie świadectwa”). Wszyscy respondenci deklarują, że nie zastanawiali się zbyt długo nad decyzją o wyjeździe („to było dla mnie od razu jasne, że muszę, chcę tam być”). Większość uczestników wywiadów wybierała się na ŚDM z założeniem, że weźmie udział w tak wielu spotkaniach, jak tylko będzie to możliwe, chociaż później okazało się, że zmęczenie i problemy komunikacyjne zweryfikowały w dużym stopniu te plany.

Jeśli chodzi o wyobrażenia dotyczące przebiegu spotkania, to pytanie ich dotyczące okazało się jednym z bardziej problematycznych w przebiegu wywiadu: uczestnicy na ogół nie byli w stanie opisać, jak przed wyjazdem wyobrażali sobie przebieg spotkania, odpowiadali wymijająco lub odwoływali się do oglądanych uprzednio relacji medialnych z podobnych spotkań. O wiele bardziej sprecyzowane były ich oczekiwania dotyczące skutków, jaki wyjazd miałby przynieść, szczególnie w sferze religijno-duchowej:

- „Miałem dużo pytań, wątpliwości, pojechałem z nadzieją, że chociaż na niektóre znajdę odpowiedź” (student, 20 lat).
- „Potrzeba mi było takiego wzmocnienia, napędu, żeby nie wpaść w rutynę” (uczennica, 17 lat).
- „Każdy potrzebuje czasem umocnienia w wierze, takie spotkania mogą być bardzo pomocne” (uczeń, 16 lat).

Z uzyskanych w wywiadach odpowiedzi wynika jednoznacznie, że motywacje do wyjazdu w przeważającej części miały charakter religijny, co potwierdzają wyniki uzyskane w badaniach ilościowych. Nikt z uczestników wywiadu nie wskazał motywacji o charakterze ludycznym, do wspólnotowych odwoływały się tylko dwie osoby, i to niejako na marginesie motywacji o charakterze religijnym. Formułując te wnioski, należy jednak wziąć pod uwagę, że grupa osób, które wyraziły zgodę na wywiad, nie może być traktowana jako miniatura zbiorowości przebadanej uprzed-

nie metodą ilościową. Spośród osób, którym zaproponowano uczestnictwo w wywiadzie, kilka odmówiło wprost, kilka zaś wyraziło początkowo zgodę, później jednak się z niej wycofało. Osoby, które ostatecznie wzięły udział w wywiadzie postrzegały tę sytuację najczęściej w kategorii obowiązku „dawania świadectwa”, można więc przypuszczać (wnioskując także z treści ich wypowiedzi), że ich średni poziom religijności był wyższy niż w zbiorowości przebadanej za pomocą sondażu.

W grupie pytań wywiadu dotyczących wrażeń związanych z uczestnictwem w ŚDM i jego skutków dla późniejszego życia uczestników zadano m.in. następujące pytania: „Czy możesz mi opowiedzieć, jak to jest, brać udział w takim spotkaniu?”; „Jak opisałbyś atmosferę panującą na nabożeństwach? A jaka była atmosfera w czasie wolnym?”; „Jakie emocje przeżywałeś?”; „Czy podczas spotkania miałeś jakieś szczególne przeżycie duchowe?”; „Czy możesz podać przykład jakiejś konkretnej sytuacji, która najbardziej pozostała ci w pamięci? Dlaczego akurat ta sytuacja?”; „Czy poznawałeś nowe osoby, czy raczej trzymałeś się własnej grupy?”; „Jeśli kogoś poznałeś, czy podtrzymujesz jakoś tę znajomość?”; „Czy po powrocie dzieliłeś się z kimś wrażeniami? W jaki sposób?”; „Czy twoim zdaniem takie spotkania mogą być atrakcyjne też dla osób słabo wierzących lub niewierzących?”; „Czy obecność Papieża miała dla ciebie znaczenie? Dlaczego?”; „Czy jakieś słowa wypowiedziane przez Papieża (lub kogoś innego, kogo spotkałeś) odnosiły się szczególnie do ciebie, do twojego życia?”; „Czy udział w ŚDM wpłynął w jakiś sposób na twoje obecne życie? Czy coś się zmieniło?”.

Z wypowiedzi respondentów wynika, że doświadczenie wielonarodowej wspólnoty było tym *spiritus movens*, który oddziaływał na nich najsilniej i najdłużej pozostał w pamięci:

- „Były dwie rzeczy, które na mnie zrobiły piorunujące wrażenie: ta międzynarodowość i taka otwartość na drugiego człowieka [...] To dało poczucie takiego zjednoczenia nas, naprawdę, młodych chrześcijan, którzy chcą żyć wartościami, że stanowimy naprawdę olbrzymią siłę, to było dla mnie takie bardzo konstruktywne i budujące” (student, 22 lata).
- „ŚDM dało siłę taką do walki. Że widać, ile ludzi jest, którzy widzą sens w tym, żeby być wierzącym” (uczeń, 16 lat).

Poczucie jedności z wielonarodową wspólnotą uczestników ma dla respondentów wymiar epideiktyczny: pozwala im doświadczyć liczebności i siły osób myślących podobnie jak oni, a także upewnić się, że w swoich duchowych poszukiwaniach nie są odosobnieni. Taki obraz powszechnego Kościoła, który nie jest jedynie abstrakcyjnym pojęciem, robi duże wrażenie. Uczestnictwo w ŚDM i doświadczenie globalnej wspólnoty

wierzących daje możliwość społecznego potwierdzania znaczeń, wiarygodności własnych przekonań i hierarchii wartości, co stanowi jedną z naturalnych potrzeb ludzkich¹⁷. Dotyczy to w szczególności podstawowych treści, jakie nadają sens życiu jednostki.

Badani zwracają też uwagę na to, że obecność tysięcy młodych ludzi, którzy otwarcie manifestują swoją wiarę, zaprzecza negatywnym stereotypom dotyczącym Kościoła przedstawianego często, szczególnie w mediach, jako struktura anachroniczna i zamknięta, niedostosowana do młodzieżowej duchowości: „Jest dużo takich opinii o Kościele, że ludzie odchodzą, bo im się dużo rzeczy nie podoba, że to coś dla starszych pań... A takie spotkanie daje pozytywny obraz Kościoła, prawdziwy, że jest tylu ludzi młodych, co mają taką żywą wiarę, i że oni się tej wiary swojej nie wstydzą” (uczennica, 18 lat).

Jedno z pytań wywiadu dotyczyło doświadczeń o charakterze duchowym w trakcie uczestnictwa w ŚDM. Tutaj zdania respondentów były podzielone. Część z nich nie jest w stanie wskazać żadnego konkretnego momentu, który byłby dla nich doświadczeniem obecności Boga. Wskazują przy tym na pośpiech i zmęczenie, które często im towarzyszyły, nie sprzyjając koncentracji i skupieniu. Część jednak wskazuje na obecność takich doświadczeń, chociaż jednocześnie ujawnia się przy tym pewne skrepowanie, wynikające prawdopodobnie z nieumiejętności rozmawiania o sprawach religijnych poza kontekstem instytucjonalnym: „Tak, chyba był taki moment, że czułam, że nie na darmo tu jestem [...] jak były pieśni uwielbieniowe, tak, chyba tam. Ale opowiadać o tym nie umiem chyba” (studentka, 21 lat).

Zdaniem badanych spotkania tego typu mogą być atrakcyjne również dla ludzi religijnie obojętnych, którzy nie byłiby zainteresowani typowo religijnymi formami działalności Kościoła. Niepowtarzalna atmosfera, poczucie jedności, przyjaźni, życzliwości, efekty wizualne mogą stanowić atrakcję samą w sobie. Tego typu wydarzenia stwarzają przez to szansę na dotarcie z przekazem chrześcijaństwa do osób, w których życiu religia nie odgrywa większej roli: „Myślę, że takie spotkania mogą w pewnym stopniu nawet nawrócić do Boga, skierować [...] w sumie jak się widzi, jak ci ludzie się cieszą, jak są radośni i ilu ich jest, to jednak to jakieś doświadczenie jest, jak działa Bóg, że może tylu ludzi przyciągnąć” (uczeń, 15 lat).

Wypowiedzi badanych wskazywały, że oddziaływanie religijnego eventu nie kończy się w momencie zakończenia spotkania, lecz zostaje

¹⁷ D. Hervieu-Léger, *Religia jako pamięć*, przeł. M. Bielawska, Kraków 1999, s. 202 n; I. Borowik, *Religijne oblicze Europy i jego socjologiczne interpretacje*, Przegląd Polonijny 114 (4) (2004), s. 157.

rozszerzone w czasie poprzez przywołanie wspomnień, różne formy rekonstrukcji wydarzenia w pamięci uczestników, a także refleksję nad treściami zasłyszczanymi podczas spotkania:

- „Papież podkreślał, pamiętam, że nie trzeba siedzieć w miejscu, nie warto zamykać się w domu, tylko trzeba wyjść do życia, do ludzi” (uczeń, 15 lat).
- „Dla mnie to było przypomnienie, że Bóg jest przyjacielem, że się nami interesuje, i że przez taką wspólnotę też nam się jakoś daje odczuć, zobaczyć. Że w tym drugim człowieku da się zobaczyć Boga” (uczeń, 18 lat).
- „To było dla mnie przypomnieniem takich ważnych i istotnych rzeczy, o których sam z siebie mógłbym gdzieś zapomnieć” (student, 22 lata).
- „Mi się wydaje, że jakichś takich owoców super, nagle i tak dalej to nie przyniosło. Ale jakieś pośrednie – na pewno, po pewnym czasie się ujawniły. Nabrałem większej siły do takiej codziennej walki [...] i też taka większa modlitwa tutaj, oazowa” (uczeń, 15 lat).

Takie wypowiedzi wskazują, że nie potwierdzają się formułowane często wobec religijnych eventów zarzuty, jakoby były one wydarzeniami dostarczającymi silnych, lecz krótkotrwałych emocji, które nie wywierają wpływu na dalsze życie uczestników. Wydaje się raczej, że mogą one ożywiać wiarę tych, którzy już wierzą, a nawet – w przekonaniu respondentów – nawracać tych, którzy wiarę utracili lub nie wierzyli nigdy. Formuła eventów stwarza miejsce nie tylko dla wierzących i praktykujących, lecz również dla wierzących mniej lub tylko wybiórczo, kontestujących, poszukujących Boga czy też bardziej nieokreślonego sensu życia. Pewne treści pozostały w świadomości uczestników i w ich opinii wywarły realny wpływ na ich biografie.

Wywiady potwierdziły jednak tezę, że więzi społeczne nawiązywane podczas spotkań, choć bardzo intensywnie przeżywane w wymiarze emocjonalnym, raczej nie są podtrzymywane. Tworzone podczas spotkania sieci zaangażowania na ogół nie wytrzymują próby czasu:

- „Parę razy nosiłem się z tym, żeby napisać do osób, które tam spotkałem, ale jakoś w ferworze dnia codziennego zapomniałem o tym [...]” (student, 22 lata).
- „Czasami pisałam z wolontariuszem z Brazylii, który był ze mną na sektorze, aczkolwiek... no, nie są to jakieś kontakty, żebyśmy [...] no, naprawdę bardzo rzadko. Znaczący, jakbyśmy się postarali, to tak, ale [...] no, tak bywa” (studentka, 21 lat).

Wypowiedzi udzielone podczas wywiadów wskazują na decydującą rolę wymiaru wspólnotowego spotkania, przy czym warto zauważyć, że wspólnotowość ta jest na ogół interpretowana w kategoriach religijnych,

a nie typowo ludycznych. Również spotkanie z Papieżem, choć w opinii respondentów nie miało dla nich decydującego znaczenia (co można by wywnioskować na podstawie oczekiwań wyrażonych w odpowiedziach na pytania ankietowe), było dla nich spotkaniem z „głową Kościoła”, a nie po prostu osobą znaną czy celebrytą, wymiar religijny odgrywał więc również w tym przypadku rolę nieporównanie większą niż wymiar ludyczny.

Wnioski końcowe

Badania przeprowadzone z udziałem uczestników ŚDM pochodzących z archidiecezji warmińskiej dostarczają interesujących informacji na temat kategorii osób, które zdecydowały się na udział w spotkaniu, motywacji, jakie ich do tego skłoniły oraz miejsca, jakie przeżycia związane z uczestnictwem w religijnym evencie zajmują w indywidualnej biografii respondentów. Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, że wbrew rozpowszechnionym stereotypom nie istnieje bezpośredni związek między poziomem indywidualnej religijności a motywacjami uczestnictwa w ŚDM. Spotkania przyciągają również osoby określające się jako niezbyt religijne lub w ogóle niereligijne (co piąty uczestnik badań ilościowych), przy czym spora część z nich kieruje się motywacjami o charakterze raczej religijnym niż ludycznym. Oznacza to, że eventy religijne, dzięki połączeniu tradycyjnych treści religijnych z nowatorską, atrakcyjną dla współczesnego człowieka formą, są postrzegane jako szansa doświadczenia religijnego również przez ludzi zdystansowanych wobec Kościoła, a więc są szansą na zwiększenie skuteczności ewangelizacji kolejnych pokoleń. Umożliwiają zarówno ożywienie religijności osób identyfikujących się ze wspólnotą wierzących, jak i dotarcie do tych, którzy odnoszą się z nieufnością do instytucji religijnych. Mogą być miejscem autentycznego przeżycia religijnego, ponieważ zawierają trzy komponenty: ludyczny (rozrywka, przygoda), religijny (poszukiwanie Boga, odnowy życia) oraz wspólnotowy, złączone w spójną całość. Wyniki badań pokazują, że najbardziej istotne znaczenie w przypadku tego typu spotkań w kontekście motywacyjnym odgrywa wymiar religijny, natomiast w wymiarze retrospektywnym komponent wspólnotowy, jednak o wyraźnym zabarwieniu religijnym (doświadczenie wspólnoty wierzących). Takie doświadczenie nie przekłada się wprawdzie na trwałe sieci społecznych kontaktów, ale zgodnie z koncepcją zgromadzeń agoralnych oddziałuje przez dłuższy czas na uczestników w wymiarze duchowym. Nie może zastąpić codziennego zaangażowania we wspólnotę religijną,

ale może ją ożywić, przydać jej nowej dynamiki i upewnić uczestników w ich religijnej tożsamości.

MOTYWACJE UCZESTNICTWA W ŚWIATOWYCH DNIACH MŁODZIEŻY W KRAKOWIE I JEGO WPŁYW NA ŻYCIE RELIGIJNO-SPOŁECZNE UCZESTNIKÓW NA PRZYKŁADZIE PIELGRZYMÓW Z ARCHIDIECEZJI WARMIŃSKIEJ

(STRESZCZENIE)

W artykule przedstawiono wyniki badań empirycznych przeprowadzonych wśród uczestników Światowych Dni Młodzieży w Krakowie w 2016 r. pochodzących z terenu archidiecezji warmińskiej. Badania dotyczyły motywacji uczestnictwa w wydarzeniu, a także jego późniejszego oddziaływania na biografie uczestników. Spośród wyróżnionych w badaniu ankietowym grup motywacji (religijnych, wspólnotowych oraz ludzycznych) największe znaczenie, w opinii respondentów, odgrywały motywacje o charakterze religijnym. Natomiast w wypowiedziach udzielonych w wywiadach akcentowano szczególnie ważność doświadczeń o charakterze wspólnotowym. W badaniach – ilościowym oraz jakościowym – wymiar ludzyczny odgrywa najmniej istotną rolę, co pozwala przypuszczać, że religijne eventy oddziałują na ludzi młodych nie tyle, jak się często przypuszcza, poprzez komponenty emocjonalno-rozrywkowe, lecz przede wszystkim dostarczając im okazji do autentycznego doświadczenia religijnego i wspólnotowego.

MOTIVATION OF PARTICIPATION IN WORLD YOUTH DAYS IN CRACOW AND ITS IMPACT ON RELIGIOUS AND SOCIAL LIFE ON THE EXAMPLE OF PILGRIMS FROM THE ARCHDIOCESE OF WARMIA

(SUMMARY)

This article presents the results of empirical research of participants of World Youth Day in Cracow (2016). The study included respondents from the Archdiocese of Warmia and focused on the motivation to participate in the event and its impact on the biographies of participants. Three motivational groups were identified in the study: religious, community, and entertainment motivations. In the opinion of respondents who completed the questionnaires religious motives played a major role. But in the interviews the community experience was particularly emphasized. In both quantitative and qualitative research, the entertainment dimension has the least importance. One can suppose that the religious events such as World Youth Day affects young people not with emotion and entertainment, as is often assumed, but providing them with the opportunity to authentic religious and community experience.

